Należność pocztowa opłacono gotówką 40% Cena 10 gr.

# Echo Chełmka

Tygodnik Pracowników zakładów Bata Sp. Akc.

Rok I Chełmek, dnia 29-go czerwca 1934 r. Nr. 8

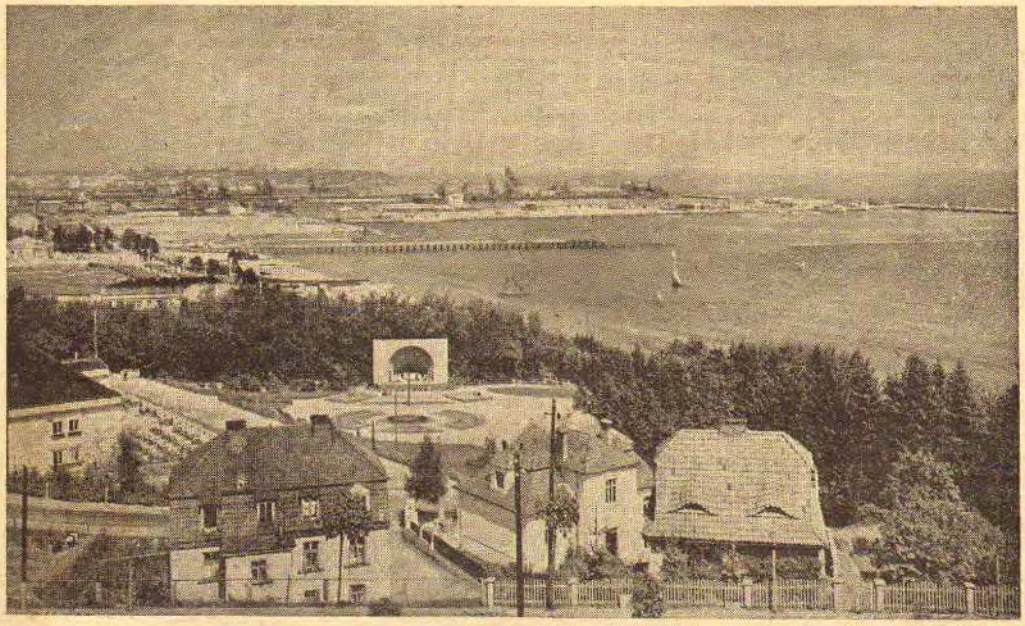

*Wspaniały widok na morze i część Gdyni.*

# Na Polskie Święto Morza

Zarząd Główny Ligi Morskiej i Kolonjalnej wydał odezwę, której część podajemy naszym Szanownym Czytelnikom:

*„Zbliża się chwila uroczysta i radosna, gdy cała Polska zespolona w porywie ofiarnego entuzjazmu dorocznym obyczajem obchodzić będzie „Święto Morza"*

*„W dniu tym spoglądamy z prawdziwą dumą na twórczy dorobek narodu i państwa, nad wodami polskiego morza... Tam, gdzie przed kilkunastu laty rozpościerały się pola jałowych piasków, — dziś wznoszą się mury i urządzenia wspaniałego, nowoczesnego portu, — Gdyni".*

*Dzień „Święta Morza" jest wielkiem i uroczystem świętem narodowej wspólnoty i zjednoczenia, jest potężną demonstracją, stwierdzającą w obliczu Was rodaków i całego świata, że odrodzona Polska jest nie tylko godną własnego morza, ale że na niem leży jej przyszły jeszcze wspanialszy i potężniejszy rozwój. Po przez niezmierzone szlaki morskie będzie szedł dalszy nieustępliwy i zdobywczy pochód Polski: Nasza przyszłość leży na morzu.*

*Dlatego też dzień „Święta Morza" jest już dzisiaj w świadomości wszystkich rozrzuconych po świecie Polaków dniem wielkiego święta narodu i państwa.*

*Miarą doniosłości tego święta jest fakt ,że protektorat nad niem objęli najwyżsi dostojnicy polscy:*

*PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ, IGNACY MOŚCICKI,*

*PIERWSZY MARSZAŁEK POLSKI, JÓZEF PIŁSUDSKI,*

*PRYMAS POLSKI KS. KARDYNAŁ AUGUST HLOND.*

*Rodacy! Niechże w dniu „Święta Morza" nie zabraknie żadnego z Was w chwili, gdy cała Macierz, Ojczyzna Waszych ojców i dziadów, czeka na Wasz odzew męski i stanowczy.*

* * *

*NIECHAJ ANI JEDEN POLAK NA CAŁYM SWIECIE NIE POZOSTANIE GŁUCHY NA WEZWANIE POLSKIEGO MORZA. Nad jego zielonemi falami powiewa dziś dumnie polska bandera, a ozdobione nią okręty przynoszą Wam w dalekich portach pozdrowienie miłującej Matki Ojczyzny.*

*Rośnie nam serce na widok rosnącej, dzielnej floty wojennej.*

*Wszystko to nasze — Polskie.*

*Miłujmy więc skarb bezcenny ziem naszych — polskie morze"...*

* * *

**Narody, podobne jak należący do nich** ludzie, są stworzone do współżycia i współpracy. Współżycie i związana z tem współpraca wymagają jednego przedewszystkiem warunku, jakim jest łatwość obcowania z innymi ludźmi, innemi narodami. Stąd wynika pęd do szukania najłatwiejszych arterji komunikacyjnych i skupiania się ludzi w punktach węzłowych.

Najłatwiejsza, bo zawsze otwarta i dla wszystkich dostępna, była od niepamiętnych czasów droga wodna. Jak nam wskazują dzieje, wszystkie ośrodki cywilizacyjne powstawały zawsze bądź nad brzegami rzek, bądź nad wybrzeżami mórz. Możemy powiedzieć, że każdy naród, czując w sobie siły żywotne do samodzielnego bytu, dąży ku morzu z biegiem rzek, przepływających jego tereny ojczyste, stara się opanować brzegi morskie, znajdujące się między ujściami tych i zaczyna się posuwać na falach morskich ku nowym lądom i nowym ludziom. Widzieliśmy to u Portugalczyków, Hiszpanów, Holendrów, Francuzów, Anglików, Niemców, zaś u Słowian naszych u Jugosłowian pęd i walka o morze Adrjatyckie.

Dążenia ku morzu są oznaką dojrzałości narodu, oraz miernikiem jego sił żywotnych.

My Polacy nie stanowiliśmy pod tym względem wyjątku. Już samo nasze położenie geograficzne wymagało od nas bacznej uwagi na morze Bałtyckie. Wszak szlak handlowy od morza Śródziemnego ku Bałtykowi prowadził od zarania czasów historycznych w górę Dunaju, przez Morawy, przełęcze sudeckie i Beskidy zachodnie, aż hen do jeziora Gopła, na rzekę Warta od Odry i Wisły do samego morza Bałtyckiego. Bałtyk nęcił w czasach starożytnych Greków, Rzymian, ba, nawet Arabów. Nęcił ich nie tylko wielką ilością bardzo poszukiwanego wówczas już bursztynu .Nęcił Bałtyk ludy te także tanim i silnym niewolnikiem.

Mimo licznych błędów historycznych w tysiącletnich dziejach swoich dąży wytrwale Polska ku morzu podświadomie, jakby w przeczuciu korzyści niezmiernych, które w dalszej przyszłości przez następne pokolenia realizowane, znajdą swój właściwy wykładnik w mocarstwowym rozwoju Narodu i Państwa.

Dawniej posiadaliśmy wielki lecz nieoceniony należycie brzeg morski, obecnie rozbudowywać winniśmy pracą niestrudzoną i rozszerzyć dzisiejszy stan posiadania tak, aby chronione porty polskie Gdynia i Gdańsk, stały się bezkonkurencyjne, najsilniejszemi gospodarczo portami na Bałtyku.

*„Morze niedość jest kochać, trzeba umieć niem władać" (Gen. Orlicz-Dreszer).*

Genjalny Budowniczy Polski Marszałek Józef Piłsudski nauczył nas nie tylko jedności, ofiarności i pracy dla państwa, lecz nauczył nas także ofiarności i pracy dla morza polskiego, dla rozwoju światowej potęgi Polski. Nauczył nas nie frazesem, lecz czynem. A czynem niezwykłym jest to, co Polska na swem wybrzeżu zdziałała. Gdynia staje się jednym z największych i najnowocześniejszych portów na Bałtyku. Najnowocześniejsze dźwigi bezustannie warczą i dyszą w pracy przy wyładunku i przeładunku różnorodnych towarów. Banderę polską widzisz już dzisiaj na wszystkich prawie szlakach Ameryki Północnej i Południowej, Morzu Śródziemnem, Czernem, oraz na Pacyfiku.

Wszystko to stworzył polski duch pracy.

Nic dziwnego, że czyny nasze na wszystkich polach oszałamiają wprost inne narody. Podziwiają nas z tego powodu lub zazdroszczą i nienawidzą, zależnie od stopnia żywionych ku nam uczuć. My jesteśmy narodom wdzięczni za podziw, ale równocześnie lekceważymy zazdrość i nienawiść, pracując przedewszystkiem i budując dla nas i naszych pokoleń.

Bo my pracując, mamy ten instynkt wolności przestrzeni morza złączonej z instynktem siedziby. Musimy wydobyć ze siebie na światło dzienne jego nigdy niezawodne i wiecznie żywe i wiecznie wartościowe elementy, dające siłę i moc narodom ,które chcą go zachować.

Kto ten instynkt zachowa, zachowa miejsce w historji narodów świata, kto go utraci, będzie rozproszony i zmiażdżony przez bezlitosne walce młyna dziejowego, będzie bezimiennie orał ziemię dla innych i bezimiennie ciągnął kierat na chleb dla innych.

*„Nie człowiek, nie miasto, nie zarząd portu, nie dyrekcja linji okrętowej, nie minister, lecz naród musi prowadzić politykę morską, jeżeli ona ma być skuteczna. Taki dopiero wysiłek, taka polityka opłaci każdy nakład, każdy wydatek, każdą celową inwestycję morską ze stukrotnym procentem". (b. min. Kwiatkowski).*

Niech więc to „Święto Morza nie gubi się we formach. Niechaj zdobędzie żywotną, soczystą, nową, mocną treść. Niechaj wskaże społeczeństwu wartości realne, które reprezentuje morze dla Polski na dziś i na przyszłość. Niechaj wzbudzi w całem społeczeństwie od Gdyni po Karpaty, od Cieszyna, Katowic, po Wilno, od Poznania po Lwów upartą wolę obrony polskiego wybrzeża przed każdą siłą wroga i przed każdą jego chciwością. **Wgl.**

## Do Matki Kaszubki

*Gdy germańskie złe hercogi,*
*Z serc pruć chcieli polskie Bogi,*
*Cierpieliśmy i płakali,*
*By tych Bogów nie skalali.*

*Matko! Dałaś nam pacierze,*
*Które trwały w Ojców wierze;*
*Z polskich piersi pokarm dałaś,*
*Bo Ty — Polskę pokochałaś.*

*Nas gnębiono, Tyś Matulu,*
*Dzieci grzebała w Swym bólu,*
*A gdy dziecię się zrodziło:*
*Chciałaś, aby Polskie było.*

*Dając na świat córkę, syna,*
*Tyś spełniła w Swoich czynach*
*Matki — Polski posłannictwo:*
*Polsce — Ojców dać dziedzictwo.*

*Pomorzanko — Matko miła.*
*Żeś nam w sercu moc wszczepiła,*
*Żeś Ojczyznę ukochała:*
*Niech Ci będzie Cześć i chwała.*

BOGDANOWICZ)
*(Nasze Morze i Pomorze.*

# Wiadomości od Morza

*Nasza flota wojenna. Widać okręty „Bałtyk" i kontrtorpedowiec „Wicher".*

## Gdynia

Od lat trzech ze wszystkich zakątków Rzeczypospolitej, jak długa i szeroka zjeżdżają się do Gdyni tysiączne, nieprzebrane rzesze ludności, już poraz trzeci w historji Polski Gdynia i cały nasz kraj szykują się do święta wzniosłego, do święta pełnego romantycznego uroku, do „Święta Morza".

Jest to dzień szczerego entuzjazmu wszystkich Polaków dla morza polskiego. Bo, rzeczywiście, Gdynia, to najmłodsze i najbardziej kochane dziecię Polski, jest jakby „oczkiem w głowie" dla każdego Polaka, jest, jakby magnesem przyciągającym wszystkich do jej czarów.

„Niema Polski bez Morza...", jak pięknie się wyraził nasz Czcigodny Prezydent Rzplitej, prof. Ignacy Mościcki. O tem wie każdy Polak, któremu rozwój mocarstwowy i dobro naszej Ojczyzny leży na sercu. Morze to symbol nowej Polski, to okno na świat szeroki, to tak, jak płuca w organiźmie żyjącym, które, nie otrzymując przez nie powietrza, zamiera. Polska, oparłszy się o morze buduje swą wielką mocarstwową przyszłość. Jest rzeczą stwierdzoną w historji dawnej Polski, że ilekroć myśl polityczna władców wieków minionych oddalała się od morza, wówczas dawna Polska osłabła, a, przeciwnie, gdy dawni władcy więcej uwagi morzu poświęcali, wówczas Polska potężniała. To jest strona uczuciowa, że się tak wyrazimy, sentymentalna sprawy morza polskiego.

Pozatem przyciąga do Gdyni rodaków ta bezgraniczna wprost ciekawość, że my, młode Państwo, gnębione w ciągu przeszło stulecia w okropny sposób, przez trzy potężne wrogie nam cesarstwa, przez ostatnią wojnę światową zniszczone oraz przez okupantów zdewastowane, zdołaliśmy własnym sumptem bez niczyjej pomocy wznieść dzieło przepotężne, wzbudzające podziw w każdym, który Gdynię ogląda, a cudzoziemcy, którzy wszak w Europie zachodniej niejedno widzieli, są pełni zachwytu dla polskiego portu i dla naszej gospodarczej potęgi.

Trzeba bowiem wiedzieć, że Gdynia przed kilkunastu jeszcze laty była małą, zupełnie nieznaną wioską nadmorską, bez dróg, bez domów, bez światła elektrycznego, wodociągów i kanalizacji, a dziś ładnie zabudowana, jest jednym z ważniejszych portów w naszej części Europy, miastem par excellence nowoczesnem.

Że polskie sfery gospodarcze korzystają z Gdyni, eksportując swe wyroby do wszystkich zakatków świata, jest rzeczą zrozumiałą, lecz także inne, sąsiadujące z nami państwa przewożą towary przez Gdynię, omijając Gdańsk, Szczecin, lub Hamburg, z któremi to portami przez dziesiątki lat pracowali.

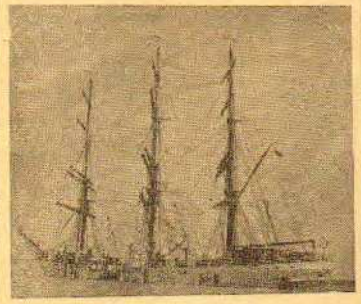

*Okręt szkolny marynarki handlowej „Dar Pomorza".*

Między innemi firma nasza przewozi obuwie przez Gdynię do zamorskich krajów. Niedawno też wyszedł z Gdyni transport z 20.000 obuwia do Montrealu (Kanada). Przez Gdynie eksportujemy rocznie tysiące, setki tysięcy ton: cukru, płodów rolnych, żelaza, gotowej odzieży, węgla itp. Będąc w Anglji, czy Indjach, w Holandji, czy w dalekiej Australji, wszędzie znaleźć możemy towary z napisem: „Made in Poland", zrobione u nas, przez polskiego przemysłowca wykalkulowane, polskim statkiem i polskiem morzem wywiezione.

Możemy śmiało powiedzieć, że tak, jak minione pokolenie pozostawiło nam piękny pomnik, w postaci testamentu wieszczów, tak, pokolenie obecne pozostawi przyszłemu piękny pomnik twórczej pracy, któremu na imię — Gdynia.

**A. Karpi**
Kier. sklepu — Gdynia.

### DO GDYNI

Dnia 25 bm. opuściły port wojenny w Den Helder (Holandja) dwie jednostki bojowe, a mianowicie: kontrtorpedowiec „Evertsen" oraz łódź podwodna K. 17, udając się do Gdyni, dokąd przybędą w dniu 29 czerwca br. Obydwie jednostki holenderskie będą stały w Gdyni przez przeciąg pięciu dni. Oficerowie i załoga obu statków będą miały możność przyjrzeć się dokładnie uroczystościom święta morza.

# Katastrofa w nowojorskiej kolei podziemnej

## Kilkadziesiąt osób stratowano - 10 walczy ze śmiercią

**W nowojorskiej kolei podziemnej wydarzyła się wczoraj katastrofa spowodowana przez chłopców, którzy przy pomocy prętów stalowych zaopatrzonych w gumowe ssawki wyławiali zgubione przedmioty. Jeden z takich prętów dostał się między koła pociągu kolei podziemnej. Powstało krótkie splęcie, skutkiem którego pociąg, jadący z szybkością 60 km. na godzinę, nagle stanął. W wagonach pogrążonych w ciemności powstała nieopisana panika. Pasażerowie rzucili się do drzwi i okien które powybijano. W czasie tumultu stratowano kilkadziesiąt osób, przeważnie kobiet i dzieci. 10 osób odniosło tak ciężkie obrażenia, że walczą one ze śmiercią.**

# Tragiczna katastrofa lotnicza

## Trzy osoby zabite. Zgon słynnego komika

**We wtorek w południe wydarzyła się na lotnisku w Karlovych Varach tragiczna katastrofa lotnicza, ofiarą której m. in. padł jeden z najznakomitszych komików współczesnych, Max Pallenberg. Artysta niemiecki odleciał trzymotorowym jednopłatowcem państwowej linji lotniczej z Pragi do Karlovych Varów. W odległości 50 m. od lotniska samolot nagle stracił ster boczny, w chwilę później ster wysokości, poczem spadł na ziemię. Oba zbiorniki z benzyną eksplodowały, wskutek czego aparat spłonął. Zwłoki pasażerów t. j. Pallenberga i fabrykanta włókienniczego z Brna, Skurnika, oraz pilota wydobyto zupełnie zwęglone. Teatr miejski w Karlovych Varach, gdzie tragicznie zmarły komik miał rozpocząć jutro szereg gościnnych występów, odwołał dziś na znak żałoby przedstawienie.**

# Z bliska i zdaleka

## Amnestja w Zagłębiu Saary

Komisja rządząca Zagłębia Saary przedłożyła radzie ustawodawczej projekt amnestji dla przestępstw politycznych, która ma wejść w życie z dniem 1 lipca. W tymże dniu ma rozpocząć swą pracę specjalna komisja, mianowana przez Ligę Narodów dla przygotowania plebiscytu.

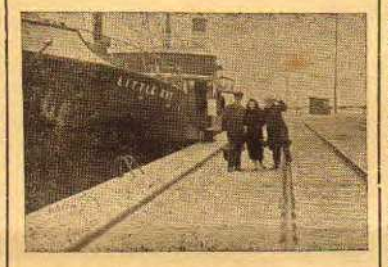

*Statek handlowy „Little Evy" zakładów Bata w porcie gdyńskim, jako porcie macierzystym. Okręt ten przywozi wszystkie potrzebne zakładom Bata w Polsce, Czechosłowacji i Niemczech surowce z krajów pozaeuropejskich, skąd tranzytem rozchodzą się do miejsc przeznaczenia.*

## Komisja długów państwowych

W dniu 13 lipca br. odbędzie się posiedzenie parlamentarnej komisji długów państwowych, która sprawdzi zapisy w księgach dłużniczych w Ministerstwie Skarbu, jak również wykaży długów wewnętrznych i zagranicznych państwa, na dzień 1 lipca 1934 r.

## Skazanie Harrimana

**Znany bankier J. B. Harriman został skazany na 4 i pół roku więzienia za fałszerstwa ksiąg handlowych oraz obracanie kapitału bankowego na inne cele.**

## Zwalnianie górników polskich

W kopalni węgla w Carmeaux w południowej Francji przystąpiono ponownie do zwalniania robotników polskich. W razie dalszego pogorszenia się sytuacji na rynku węglowym, zwolnienia te przybrać mają charakter masowy.

Zwolnieni robotnicy polscy znajdują się w tragicznej sytuacji, gdyż zarząd kopalni odmówił udzielenia im sum potrzebnych na opłacenie kosztów podróży.

W sprawie tej organizacje polskich robotników we Francji zwróciły się o interwencję do konsulatu polskiego w Tuluzie.

**Rząd angielski** odrzuca wysuniętą przez St. Zjedn. propozycję częściowej spłaty długów wojennych w drodze dostawy surowców. Dziś ma być nota angielska w tej sprawie, która podkreśla, że propozycja amerykańska jest niewykonalna. Tem niemniej Anglja przyjmie zaproszenie St. Zjedn. do rozpoczęcia układów w sprawie rozwiązania zagadnienia długów.

**Najmłodszy pilot angielski**, 16 letni Royle padł ofiarą katastrofy samolotowej na lotnisku Hendon. Samolot spłonął nagle w płomieniach i runął na ziemię. Royle rozpoczął naukę pilotażu w 14 roku życia.

**Nad północną Japonją** przeszedł cyklon o niezwykłej gwałtowności. Według dotychczasowych wiadomości, około 340 domów zostało całkowicie zburzonych. Jest wielu zabitych i rannych. Połączenia telegraficzne z obszarem nawiedzonym przez cyklon, są przerwane.

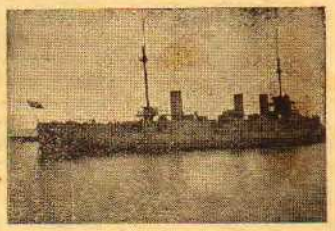

**Tomasz Bata.**

# Moje życie

### SAMODZIELNY

W roku 1894 siostra moja Anna, brat i ja opuściliśmy całkowicie dom rodzicielski. Ojciec wypłacił nam bez namysłu cały spadek po matce razem z przypadającemi procentami, co wynosiło wówczas dla nas trzech razem 800 złotych.

Krok nasz był bardzo ryzykowny, gdyż bardzo łatwo można było stracić tak wielki stosunkowo na ówczesne czasy kapitał, pozatem opuszczając dom, straciliśmy dobrych fachowców, współpracowników. Ale duma, odwaga, oraz pragnienie, aby nam dzieciom zawsze jaknajlepiej się powodziło, było zawsze pierwszą myślą mego ojca.

W roku 1894 otworzył brat mój Antoni w Zlinie wytwórnię obuwia. Według przepisów przemysłowych figurowałem w wytwórni tej prawnie jako czeladnik, chociaż mieliśmy cichą umowę pomiędzy sobą, mocą której byłem rzeczywiście cichym spólnikiem, oraz, że zysk roczny ma być dzielony zawsze na trzy części.

Do samodzielności pchała nas żądza polepszenia sobie bytu życia. Ustanowiliśmy ścisły dzień i program pracy od 6 godziny rano do 6 wieczorem z jednogodzinną przerwą obiadową. Pozatem zarządziliśmy sobie, aby wypłaty zarówno dla nas, jak też i naszych czeladników były zawsze wypłacane co tydzień. Zarządzenia takie w małem przedsiębiorstwie uważane było wówczas też za niemożliwe do przeprowadzenia. Było zwyczajem, wypłacać czeladnikom zarobki w miarę utargu. Nie było też systematycznego, regularnego dnia pracy w innych przedsiębiorstwach obuwniczych. Pracowano od rana do godziny 10 w nocy, zaś w soboty i dniach poprzedzających jarmarki, pracowano do rana. Za to święcono zawsze w poniedziałek.

Urządzenia i materjał kupowaliśmy na sześciomiesięczne spłaty wekslowe, które znowu prolongowaliśmy w dniu płatności.

Jednak po jednorocznem rozpoczęciu „naszego lepszego bytu" zniechęciło naszych wierzycieli dawanie nam na ciągły kredyt, oraz za naszą rzekomo dobrą opinję. Wierzyciele zażądali gotówki przy kupnie. Brat mój na nieszczęście, idąc wówczas jako aktywny do wojska, uważał za nieodzowne likwidację przedsiębiorstwa przez ogłoszenie konkursu.

Naszą jednoroczna samodzielność zakończyła się stratą całego włożonego kapitału, pozatem przegospodarowaliśmy jeszcze 8.000 złotych naszych wierzycieli. Uważaliśmy to za niepodobieństwo, jednak tak było rzeczywiście.

Dotąd nigdy sobie nie łamałem głowy nad słowem „konkurs". Wyśmiewałem nawet przysłowie: „wszak na długi nie leje"... Teraz jednak zajrzałem konkursowi dobitnie w oczy, aż mi włosy na głowie stanęły. Przekonałem się, że konkurs nie jest niczem innem, jak śmiercią, a ja dopiero chciałem żyć. Moja wiara w życie fizyczne był tak silną, jak silny był sprzeciw przed moralną śmiercią. Kara, jaką zadałem swemu życiu i swemu ciału za lekkomyślne postępowanie nasze w pierwszym roku naszej „samodzielności" była poręką, że podobne głupstwa już się nigdy nie powtórzą w mem dalszem życiu.

Nadszedł jednak dzień konkursu. Wierzyciele nasi, widząc tak wielkie zmiany na dobre w mem postępowaniu, nie nalegali na szybkie wyrównania należytości. Wielu z nich jeszcze dzisiaj należy do mych dobrych przyjaciół. Tak też udało mi się wszystkie nasze długi zapłacić w przeciągu dwu lat, bez najmniejszej straty dla wierzycieli.

*Nowoczesna latarnia morska na naszem wybrzeżu.*

**W kołach monarchistycznych** emigracji rosyjskiej zbierane są podpisy pod adresem dziękczynnym, jaki ma być wystosowany do króla Jugosławji Aleksandra, który, jak wiadomo, sprzeciwił się uznaniu Z. S. S. R. przez Jugosławję. Adres kończy się zapewnieniem, że „wyzwolony naród rosyjski nie zapomni wspaniałomyślnego czynu Waszej Królewskiej Mości".

**Z Madrytu donoszą,** że Kortezy uchwaliły kredyt 3 i pół miljona pesetów na urządzenie obozów koncentracyjnych, w których umieszczani być mają „wagabundzi oraz osoby podejrzane, zagrażające porządkowi publicznemu".

**Z Moskwy donoszą,** że na mocy ostatnio wydanej ustawy, wprowadzającej karę śmierci za opilstwo czasie sprawowania obowiązków służbowych lub zawodowych, kilku szoferów, jeden lotnik i pewien kapitan marynarki, oczekujący w areszcie na rozprawę, zostaną prawdopodobnie skazani na karę śmierci.

### ANGIELSKI POKAZ LOTNICZY

W sobotę odbędzie się w Londynie na lotnisku w Hendon doroczny pokaz brytyjskich wosjk lotniczych. Po raz pierwszy na pokaz ten oficjalnie zaproszono delegację lotnictwa sowieckiego.

### SAMOLOTY DLA NIEMIEC

Jak donosi „Republique" w wielkiej hamburskiej stoczni firmy „Blohm u. Voss" budują się obecnie samoloty wojenne na zamówienie zakładów Junkersa. W fabryce tej pracuje bez przerwy na trzy zmiany dzień i noc 450 robotników, którzy podpisali zobowiązania że zachowają w jaknajściślejszej tajemnicy wszystko, co dotyczy ich pracy. W razie niedotrzymania tego zobowiązania, będą odpowiadali za zdradę kraju.

Według informacji tego samego pisma, dawna fabryka aparatów radjowych „Neufeld u. Kuhnke" w Kielu zamieniona została na wytwórnię zapalników do pocisków armatnich.

### EUROPEJSKA KONFERENCJA PACYFISTYCZNA

Polskie organizacje pacyfistyczne zostały zaproszone na ogólną europejską konferencję pacyfistyczną, która odbędzie się z końcem sierpnia w Locarno. Przedmiotem tej konferencji ma być m. in. projekt Locarna wschodniego.

### KOMISJA DŁUGÓW PAŃSTWOWYCH

W dniu 13 lipca br. odbędzie się posiedzenie parlamentarnej komisji długów państwowych, która sprawdzi zapisy w księgach dłużniczych w Ministerstwie Skarbu, jak również wykazy długów wewnętrznych i zagranicznych państwa, na dzień 1 lipca 1934 r.

### NOWY TYP SAMOLOTU ANGIELSKIEGO.

Fabryka samolotów „Acton" skonstruowała nowy motor do samolotów, który stanowić ma cud techniki. „Daily Mail" donosi, że samoloty wojskowe zaopatrzone w motor nowej konstrukcji, przebywać mogą w powietrzu 90 godzin i rozwijać przeciętną szybkość 200 mil na godzinę, podczas gdy samoloty zaopatrzone w motory zwyczajne, osiągnąć mogą jedynie 160 mil na godzinę.

# Wynik konkursu o najlepsze utrzymywanie i czyszczenie maszyn.

Dnia 21. 6. 1934 przeprowadzono we wszystkich oddziałach tygodniową rewizję maszyn. Po ukończeniu jej przez majstrów i mechaników, każdy warsztat był osobno kontrolowany przez p. dyr. Gabesama, kierownika oddz. skórzanych 430 p Barvira i kier. oddz. pomocniczych 700 p. Charvata. Rewizja stwierdziła co następuje:

Oddz. 431. Najlepiej oczyszczona maszyna do kramlowania — pracownik Syska Gustaw, otrzymał nagrodę 10 zł. Również dobrze oczyszczona maszyna do pobijania — pracownik Szyja Piotr — otrzymał pochwalną uwagę na kartotece osobistej.

Oddz. 432. Najlepiej oczyszczona maszyna do frezowania „sznytów" — pracownik Kucharski Jan, nagroda 10 zł Również dobrze oczyszczone maszyny 31 K. 48 — pracownica Julja Nagórzanka maszyna 58 - 15 pracown. Hebda Gertruda, obie otrzymały pochwalne uwagi na kartotece osobowej.

Oddz. 433. Najlepiej oczyszczona maszyna do przedćwiekowania — pracownik Zierak Stanisław, nagroda 10 zł. Również b. dobrze była oczyszczona maszyna do ćwiekowania — pracownik Dworniczek Józef — uwaga pochwalna na kartotece.

Oddz. 434. Najlepiej oczyszczona maszyna do polerowania — pracownica Dziadkówna Joanna, nagroda 10 zł.

Oddz. 435. Najlepiej oczyszczona maszyna do ćwiekowania—pracownik Czerw Wawrzyniec, nagroda 10 zł.

Oddz. 436. Najlepszy porządek i oczyszczone maszyny zastano w oddz. 433 który jest pod tym względem na pierwszem miejscu. Ostatnie miejsce zajął oddział 434.

Mamy nadzieję, że następny konkurs wzbudzi jeszcze większe zainteresowanie wśród pracowników. W tym celu należy ściśle stosować się do wydanych okólników i przepisów o rewizji maszyn.

W ostatnim czasie zwracamy coraz większą uwagę na maszyny, które przez nieodpowiednie utrzymanie bardzo psują się. Wszyscy powinni starać się o właściwe obchodzenie się z niemi. Maszyny — to nasz najwierniejszy pracownik.

Dążymy do tego, by nauczyć każdego pracownika należytego obchodzenia się z maszyną, którą winien również dobrze poznać. Dostarczymy każdemu potrzebnych narzędzi, aby mniejsze naprawy mógł uskuteczniać bez pomocy mechanika.

Wówczas każdy pracownik będzie każdego dnia po pracy kontrolował swą maszynę i będzie pewnym, że następnego dnia będzie mógł wznowić pracę bez żadnych przeszkód i przerw.

**Charvat.**

### JAPONJA ŻĄDA WOLNEJ RĘKI

W związku ze zbliżającą się konferencją morską, angielska prasa podaje wersje o nowych żądaniach japońskich, które miałyby zmierzać do pozostawienia Japonji wolnej ręki w zachodniej części Pacyfiku. Jak wiadomo, niezależnie od powyższych postulatów Japonja wystąpiła niedawno z żądaniem wyrównania swego parytetu morskich jednostek bojowych do poziomu równego z flotami Stanów Zjednoczonych i W. Brytanji, wyrażającego się dotychczas stosunkiem 5:5:3. Wątpić można, czy Anglja i Stany Zjednoczone, jakkolwiek skłonne do kompromisu, w związku ze zbliżającą się konferencją, zdołają w ramach tej konferencji osiągnąć z Japonją porozumienie.

Godne uwagi jest, że w związku z oczekiwaną konferencją W. Brytanja złożyła Stanom Zjednoczonym notę, zawierającą uzasadnienie zwiększenia brytyjskich zbrojeń morskich i powietrznych. Zadanie W. Brytanji utrudni w wielkim stopniu porozumienie mocarstw w łonie konferencji morskiej — tem więcej, że dla zabezpieczenia swoich odbiorców Francja usiłuje przyciągnąć do konferencji Sowiety. (Codz. Gazeta Handlowa).

### CELE WIZYT MIN. BARTHOU

W dalszym ciągu swoich podróży dyplomatycznych min. Barthou, złożył ostatnio wizytę w Rumunji. W świetle dotychczasowych wyjazdów min. Barthou do Europy Środkowej również i wizyta rumuńska zarysowuje się wyraźnie i ma na celu umocnienie dawnych sojuszów francuskich, oraz przygotowanie do zakreślonej na szeroką skalę akcji dalszych paktów.

**Gdynia. Miny zagrodowe.**

Wynika to z przemówienia min. Barthou, który omawiając potrzebę rozwinięcia Małej Ententy bałkańskiej dał wyraz swemu przekonaniu, o celowości utworzenia paktów od Pragi do Ankary. Znamienne są uwagi min. Barthou, poświęcone utrzymaniu granic rumuńskich. Wywołały one burzę protestów w węgierskiej Izbie Wyższej. Wątpić można, czy Barthou ostrze swego przemówienia istotnie chciał zwrócić przeciwko Węgrom. Polityka francuska bowiem w chwili obecnej bynajmniej nie jest nastawiona na jakiekolwiek antagonizmy w stosunku do Budapesztu. (Codz. Gaz. Handl.).

### NOWE WYBORY W AUSTRJI

Na skutek nacisku zagranicznych sfer dyplomatycznych, przeważnie włoskich, mają być rozpisane w najbliższym czasie nowe wybory do ciał ustawodawczych Austrji celem stwierdzenia rzeczywistego stanu opinji austrjackiej.

### ZMIANY W DYPLOMACJI

Poseł polski w Sztokholmie p. Rozwadowski został odwołany do centrali. Następcą jego ma zostać p. Roman Antoni, radca min. spraw zagranicznych.


# TRAMPKI

**Jedyne obuwie do pracy sportu i na wycieczki.**

**2·50**

27-34

Nr. 35-38 . . zł. 3.-, Nr. 39-45 . . zł. 4.-

Lekkie i wygodne z trwałego płótna na gumowej podeszwie. —

Do „TRAMPEK" nasze lufowe wyściółki.

**Bata**


## Wyścig pracy...

*Ludziom nie brak tej ochoty,*
*By wczas rano spieszyć do roboty.*
*Syrena echem wszystkich wzywa,*
*Że w fabryce praca się rozpoczyna.*
*Pracują wszyscy jak te mrówki,*
*Łamiąc sobie przy tem główki:*
*Jeden sieka,*
*Drugi ćwika,*
*Ta zaś numeruje,*
*A tamta smaruje.*

*A ta szyje jak najprędzej,*
*By zarobić dużo pieniędzy.*
*Naśladują dziewczęta inne,*
*Pokazują, że też są zwinne.*
*Podwajają swoje tempo, szyją prędko,*
*Zaś kierownik zachwycony*
*Z pracy takiej zadowolony,*
*Ręce zaciera i klaszcze w dłonie:*
*Że to Jugasa już dogoni.*
*Wyścig pracy osiągnięty.*
*Ten Latosiński, nieprzeciętny*
*W swych zdolnościach, wytrwałości.*
*To też nie obeszło się bez zazdrości,*
*Że wszyscy tutaj na tej hali*
*Konkurentem Jugasa go zwali.*
*W chwili, gdyki dwaj walczą o swoje Ja,*
*Nadchodzi Tracz i... ich pobija.*
*Więcej od nich produkuje*
*I iść naprzód obiecuje.*

*Ta Wieliczka bardzo nęci.*
*Nabierają i inni chęci.*
*Wzrasta ciekawość u ludzi.*
*Zainteresowanie wielkie budzi.*
*Któżto stanie na wyżynie?*
*I nagroda go nie minie.*
*A więc szybko. Finał blisko,*
*Pojedźcie na letnisko...*

*Sima Schreiberowa,*
*żona pracownika oddziału 402.*

**W dniu tegorocznego Święta Morza każdy Członek Ligi Morskiej i Kolonjalnej powinien zwerbować przynajmniej jednego członka nowego.**

# Telegrafem i Telefonem

Z Bukaresztu donoszą, że zostało postanowione, że król Karol uda się za kilka miesięcy z oficjalną wizytą do Paryża.

•

Delegacja francuska do rokowań z Niemcami w sprawie nowego układu handlowego przyjechała do Berlina.

•

Staraniem Towarzystwa „Ossoawjachim" buduje się obecnie nowa eskadra sterowców imienia Lenina. — Największy sterowiec ma objętości 18.500 metrów sześciennych. Jeden ze sterowców objętości 9.150 metrów sześciennych otrzyma nazwę „Czeluskinowiec".

•

W Kijowie rozpoczął się wielki proces 12 oskarżonych kijowskiego trustu piekarskiego, z byłymi dyrektorami tej instytucji na czele o spekulację. Nadużycia obliczane są na przeszło 14 miljonów rubli. Proces potrwa przypuszczalnie parę tygodni.

•

Medal za ratowanie tonących. Minister Spraw Wewnętrznych nadał złoty medal za ratowanie tonących robotnikowi Furmaniakowi, który ub. r. z narażeniem życia uratował tonącą kobietę.

•

Upały w Ameryce: Nowy Jork. Panują tu straszne upały. W ciągu ostatnich trzech dni temperatura dochodziła do 90 stopni Fahrenheita. Wiele osób uległo porażeniu słonecznemu.

Tak samo w Elisabeth (Stan Nev Jersey) zanotowano najwyższą z dotychczas notowanych temperatur. Upały doszły do 97 stopni Fahrenheita. Daje się odczuwać brak wody wszędzie.

•

Bankructwo. Paryski bank „Credit de Strasbourg" zawiesił wypłaty. Pasywa wynoszą przeszło dwa miljony franków.

•

Bunt na okręcie: Z Hawanny donoszą, że załoga kanonierki „Cuba" składająca się z 12 ludzi, zbuntowała się w porcie Antilla. Wysłano odziały wojskowe, celem uśmierzenia buntu.

•

Transmisja radjowa z głębokości 100 metrów pod ziemią. Katolickie radjo belgijskie nadało ostatnio reportaż z kopalni Porfine w Lessines z głębokości 100 metrów pod ziemia. Słuchacze słyszeli wybuchy około 300 min.

•

Próby deflacji w Niemczech. W najbliższych dniach nastąpić ma w Niemczech ogłoszenie ustawy, obniżającej stopę procentową od listów zastawnych, oraz hipotek. W związku z tem obniżone mają być również czynsze komorne.

•

Dekret rządu sowieckiego obniża stawki komornego dla najniżej uposażonych robotników i pracowników. Najniższa kategorja (ludzie zarabiający 30 rubli miesięcznie) i mający ponad 5 osób na utrzymaniu, będzie odtąd płaciła 20 procent dotychczasowego komornego ,wynoszącego dotąd 10 proc. zarobku. Natomiast osoba. zarabiająca 80 rubli i mająca 2 osoby na utrzymaniu, już z żadnych ulg nie korzysta.

# Sprawy gospodarcze

*PRZECIETNA PŁACA PRACOWNIKÓW W ZAKŁADACH BATY W TYGODNIU 25.*

| *Oddział* | *Zarob. przec.* | *Prel. przec.* |
|---|---|---|
| *110* | *44* | *81%* |
| *131* | *54* | *78%* |
| *132* | *65* | *81%* |
| *161* | *72* | *114%* |
| *169* | *53* | *96%* |
| *170* | *65* | *130%* |
| *301* | *46* | *85%* |
| *320* | *65* | *114%* |
| *321* | *40* | *125%* |
| *322* | *38* | *115%* |
| *323* | *22* | *73%* |
| *401* | *34* | *77%* |
| *402* | *40* | *87%* |
| *430* | *66* | *108%* |
| *431* | *33* | *72%* |
| *432* | *32* | *69%* |
| *433* | *42* | *91%* |
| *434* | *37* | *82%* |
| *435* | *39* | *87%* |
| *436* | *36* | *82%* |
| *791* | *63* | *105%* |
| *705* | *64* | *103%* |
| *709* | *44* | *75%* |
| *500* | *62* | *89%* |
| *680* | *62* | *111%* |
| *1202* | *58* | *97%* |
| *900* | *62* | *100%* |
| *720* | *25* | *52%* |
| *770* | *30* | *75%* |

**WARSZAWSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA**
**z dnia 28 czerwca 1934 r.**
**Papiery państwowe:**
**Dewizy:**

Belgja 123,83, 124,14, 123,52. Gdańsk 172,70, 173,13, 172,27. Holandja 359.50. 360.60. Londyn 26.05, 26,78, 26,52. Nowy Jork 5,29,625, 5,32,625, 5.26.625. Nowy Jork kobel 5.30,125, 5,33,125, 5.27.125. Paryż 34,95,, 35,04, 34,86. Praga 22,01, 22.06, 21,96. Szwajcarja 172,48, 172,91 172.05. Włochy 45.26, 45,38, 45,14. Berlin 203,50, 204,50, 202,50. Sztokholm 131,45, 133.15, 136,75. Kopenhaga 119,10, 119,70. 118,50.

**Waluty:**

Dolar pryw. 5.28,25. Tendencja niejednolita.

**Pożyczki polskie w Nowym Jorku:**

Pożyczka dolarowa 71.00. Pożyczka Dillonowska 83,625. Pożyczka warszawska 63,000. Pożyczka stabilizac. 113,00. Matysek

**GIEŁDY:**

Bawełna: Brema, 27 czerwca 34. Notowania w cts za lbs loco 14.19, sprzedaż — kupno w nawiasach, transakcje: na lipiec 13.50 — 13.40 (13.45); październik 13.89 — 13.88 (13.89); grudzień 14.19 — 14.17 (14.17); styczeń 35 r. 14.29 — 14.26 (14.28); marzec 14.45 — 14.44 (14.44); maj 15.55 — 14. 54. Tendencja stała.

Liverpool, 26 czerwca 34. Notowania bawełny egipskiej w d za lb Sakellaridis loco 8.41, lipiec 8.22, październik 8.34, listopad 8.37, grudzień 8.40, styczeń 35 rl 8.41, marzec 8.46, maj 8.49, Upper F. G. F. loco 9.99, lipiec 6.89, październik 6.92. listopad 6.95, grudzień 7, styczeń 35 r. 7, marzec 7.05, maj 7.09. Tendencja mocna.

Juta: Londyn, 26 czerwca 34. Notowania juty w £ za t. nrts marks loco i na maj, czerwiec, na czerwiec i lipiec 14 i trzy czwarte, na lipiec — sierpień 14 i trzynaście szesnastych, na sierpień — wrzesień 15 i trzy ósme, na wrzesień i październik 15 i trzy ósme, gorsze gatunki loco i na maj — czerwiec 13 i pięć ósmych, na czerwiec i lipiec 13 i pięć ósmych. Tendencja mocna.

Kurs urzędowy 1 grama czystego złota = 5.9244 zł.

**WZMOŻENIE PRZEWOZU NA WIŚLE**

Jak się dowiadujemy, w roku bież. przewóz towarów z Gdyni i Gdańska wodą do Warszawy, Łodzi itd. odbywa się we wzmożonem tempie, przyczem kolej nie posiłkując się aparatem akwizycyjnym nie może bronić się przed systematycznym odpływem tych przewozów na drogę wodną.

**NOWE TARYFY ZWIĄZKOWE W CZECHOSŁOWACJI**

Z ważnością od 1 lipca wchodzi w życie nowa taryfa związkowa w komunikacji między Polską a Czechosłowacją. Zeszyt 1. dla odprawy towarów za wyjątkiem węgla i koksu. Odprawa następuje drogą lądową między stacjami P. K. P. i stacjami żeglugi na Dunaju, w Niemczech, Austrji, Węgrzech, Jugosławji, Bułgarji, Rumunji via porty Bratislava, Pristav i Komarno-Pristav.

**POLSKA EKSPANSJA DO INDJI**

P. Aleksander Wygard, korespondent Państwowego Instytutu Eksportowego w Bombaju, został w tych dniach zaproszony przez jednego z największych udzielnych książąt Indyj Wschodnich, Maharadżę Mysoreu na kilkudniowe uroczystości jubileuszowe tego państwa. P. Wygard w czasie swego pobytu u księcia Mysoreu, odbył z nim przy udziale naszego konsula w Indjach parę konferencyj, w sprawach wymian handlowych pomiędzy Polską a Indjami Wschodniemi.

**BEZWARTOŚCIOWE 5-ZŁOTÓWKI.**

W Dzienniku Ustaw ukazało się ogłoszenie Ministerstwa Skarbu o wycofaniu pięciozłotowych monet srebrnych starego typu. Monety te tracą swą moc prawnego środka płatniczego w dniu 30 września br. Po tym dniu będzie można wymieniać te monety do dnia 30 września 1936 r. w kasach skarbowych, oraz oddziałach Banku Polskiego. Po 30 wrześniu 1936 r. monety te wymieniane już nie będą.

**ZMIERZCH POTĘŻNEGO FORDA**

Ostatni cios wymierzony przeciwko Fordowi przez rząd, przyjął formułkę okólnika r. f. c. (odbudowy finansowej), zabraniającego nabywania wyrobów fabryk Forda za pieniądze pożyczone od rządu na mocy ustawy o pożyczkach, udzielanych bezpośrednio przemysłowi.

**ZAMÓWIENIA DLA INDJI I JAPONJI**

Huta „Ferrum" na Górnym Śląsku otrzymała w tych dniach zamówienie na dostawę wodociągów turbinowych dla stacji wodno-elektrycznej Pallivasal w Indjach. Zamówienie opiewa narazie na 2.000 ton rur wysokiego ciśnienia. Pozatem są możliwości na dostawę do Japonji 6.000 ton podobnych rur wraz z kompletnym montażem rurociągu na miejscu.

**SZYNY POLSKIE W BRAZYLJI**

W ostatnim czasie huty polskie wywiozły przez Gdynię poważny, bo liczący 1.790 ton transport szyn, zakupionych przez koleje w Brazylji.

**50.000 PŁASZCZÓW DLA PARAGWAJU**

W ostatnich czasach fabryki nasze białostockie otrzymały zamówienie na dostawę 50.000 płaszczów wojskowych dla Paragwaju. Płaszcze będą dostarczane w partjach po 10.000 sztuk.

**O POWIĘKSZENIE ZBYTU LNU**

W związku z energiczną akcją czynników rządowych, mającą na celu zapewnienie jaknajszerszego zbytu wyrobów lnianych, urzędy państwowe dokonały większych zakupów tkanin lnianych: Min. Spraw Wojskowych zakupiło tych tkanin za sumę 12 miljonów złotych.

Obecnie akcja rządowa idzie w kierunku zapewnienia tkanin lnianych w przemyśle. Na odbytej w Min. Przem. i Handlu konferencji ustalono, że przemysł cukrowy zamówi 700.000 worków lnianych. Tak samo Monopol solny zakupił poważną partję worków lnianych. Min. Oświaty wydało zarządzenie, wprowadzające dla uczniów szkół średnich letnie mundurki lniane. Pozatem dzięki utrwalającej się modzie noszenia sukien i płaszczy lnianych wśród pań, a wśród panów bielizny lnianej, otwierają się nowe możliwości dla producentów lnu i tkanin lnianych.

# Kronika miejscowa

**SPIS POTRAW NASZEJ JADŁODAJNI.**
**OBIAD ZA ZŁ. 1.**

**Sobota:**
Rosół z ryżem, pieczeń cielęca, ziemniaczki, kompot.

**Niedziela:**
Rosół z makaronem, kotlety wieprzowe, ziemniaczki, mizerja, kompot.

**Wtorek:**
Rosół z kluseczkami, befsztyk z jajem, ziemniaczki, ogórki, kompot.

**Środa:**
Rosół z ryżem, kotlety cielęce, ziemniaczki, jarzynka, kompot.

**Czwartek:**
Rosół z grysikiem, pieczeń wieprzowa, ziemniaczki, mizerja, kompot.

**Piątek:**
Rosół z kluseczkami, pieczeń cielęca, ziemniaczki, marchewka, kompot.

**OBIAD ZA ZŁ. 0,50.**

**Sobota:**
Zupa szczawiowa, pieczeń wołowa, jarzyna.

**Poniedziałek:**
Barszcz buraczkowy, bite zrazy, ziemniaczki, mizerja.

**Wtorek:**
Zupa, ziemniaczana, sznycelki siekane, ziemniaczki, marchewka.

*Nasi przyszli techniczni kierownicy zakładów Bata w Polsce, obecnie na praktycznem przeszkoleniu w Zlinie. Siedzą od strony prawej pp. Konecki, Woźnica, Łopalewski, Hoffman, Rumiński, Niziołek. Praktyka rozpoczyna się u nas zawsze od kopyta, od szycia i naprawy buta.*


**TANI I TRWAŁY!**

Solidny bucik na gumowej podeszwie w kolorze czarnym. — **12.-**

*6 miesięczna gwarancja na spody*

przy pracy w warunkach nieszkodzących specjalnie gumie.

Skarpetki męskie w cenie od gr. 60 do zł. 2.—

*Gwarantujemy za każdą parę!*

**Bata**


**Nie na czarną godzinę nędzy, Lecz na jasną godzinę dobrobytu Składasz swoje oszczędności.**

*Nie powinien i nie może minąć rok, w którymby Polska nie mogła znaleźć środkow na powiększenie swej floty, zarówno — handlowej, jak i wojennej. Ciągłość w tej dziedzinie decyduje o powodzeniu.*

*Inż. Eugenjusz Kwiatkowski*
*b. minister przemysłu i handlu.*

**Środa:**
Zupa grzybowa, pieczeń wołowa, ziemniaczki, kapusta.

**Czwartek:**
Zupa jarzynowa, rolady, ziemniaczki, buraczki.

**Piątek:**
Barszcz pobielany, pieczeń wołowa, ziemniaczki, mizerja.

## WSPOMNIENIE Z WYCIECZKI DO FABRYKI OBUWIA BATA.

Dnia 14. czerwca 1934 r. urządził nam kierownik naszej szkoły p. Jan Kłapa wycieczkę do Chełmku. Wyruszyliśmy rano na wozach przystrojonych zielenią. Jechaliśmy przez Bijasowice, Nowy Bieruń i Kopciowice. Granicą między województwami śląskiem. i krakowskiem, a temsamem między Chełmkiem a Kopciowicami jest rzeka Przemsza. Na tej rzece widzieliśmy galary, na które ładowano węgiel, jak również i naładowane już, płynące do Krakowa. Widzieliśmy także i pomnik Grunwaldzki, wybudowany ku czci świetnego i wiekopomnego zwycięstwa Wł. Jagiełły nad Krzyżakami pod Grunwaldem. Pomnik ten wybudowany został w r. 1910 w 500-tną rocznicę bitwy.

O godz. 9 przyjechaliśmy przed fabrykę obuwia „Bata" w Chełmku. Po spożyciu posiłku, sporządził nam zdjęcie pewien pan.

Następnie podzieleni na dwie grupy, ruszyliśmy zwiedzać fabrykę. Wchodząc do hal, rzucały nam się w oczy duże napisy jak „Świat należy do silnych", „Nie wstydź się swego zawodu" itp. Zauważyliśmy też w halach portrety naszego Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego oraz Marszałka Polski J. Piłsudskiego. Były też tam portrety ś. p. Baty, który zginął tragiczną śmiercią w samolocie w Zlinie. W gumowni widzieliśmy ogromne walce, które przerabiają surowiec na materjał, z którego wyrabiają części gumowego obuwia. Zachwyt w nas wzbudził olbrzymi mechaniczny warsztat, podobny do stołu, do którego przymocowane są buty żelazne (kopyta) same obracające się, a na które pracownicy nakładają części obuwia, wycinane t. zw. „sztancami." Każdy robotnik coś przy bucie robi, tak, że gdy wróci on na to same miejsce, jest gotowy. Następnie wkładają obuwie gumowe do wielkiego pieca (kotła), z którego wychodzą buty gotowe, wkładane do pudełek, potem do skrzyń i wysyłane w świat. W oddziale skórzanym jest podobna maszyna. Są tam też maszyny do szycia obuwia, kołkowania itp.

Robotnicy mają ułatwioną pracę przez maszyny, które lwią część pracy wykonują zapomocą elektryki. Piękne tu wyrabiają obuwie i tanie dla ogółu ludu, dlatego widząc tak solidną pracę nad wykonaniem obuwia, można powiedzieć:

„Kupujcie dla ojca, matki, siostry i brata, solidne obuwie tylko z fabryki „Bata".

**Krystyna Czyrwikówna,**
uczenica III kl. szkoły powszechnej w Jedlinie pta Nowy Bierun G. Śląsk.

Kochane Dziatki! Sympatyczny liścik Krysi umieszczamy. Fotografje niestety nie udały się, pewnie dlatego, że tam redaktor „Echa" na niej był. Na przyszły raz będzie lepiej.

Redakcja.

## PRZYPOMNIENIE

Przypomina się wszystkim współpracownikom wydane przez dyrekcję zakładów naszych „Ogólne przepisy na wypadek pożaru. Przepisy te otrzymają wszyscy pp. współpracownicy u kierownika danego oddziału, w którym pracuje Wskazanem jest, aby każdy pracownik zechciał się jaknajdokładniej z przepisami temi zaznajomić.

**Redakcja.**

## BUDOWA NAGRÓBKA Ś. P. GEN. ROŻENA.

Dnia 14 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Zarządu Komitetu budowy nagróbka śp. gen. Rożena, b. komendanta głównego Z. S.

Posiedzeniu przewodniczyła osobiście p. Marszałkowa Piłsudska. Obecni byli członkowie Zarządu Komitetu: gen. Krzemiński, pułk. Glut - Nowowiejski, płk. Bałaban, ppor. Rożen, syn śp. Zmarłego oraz sekretarz Komitetu płk. Pożerski z Gł. Komendy Z. S.

Praca Komitetu, trwająca niespełna rok dobiega obecnie końca. Został zaakceptowany projekt prof. Jastrzębowskiego. Zakończona została zbiórka dobrowolnych ofiar na budowę nagróbka, w której wzięli udział: Związek Strzelecki, Żandarmerja Wojskowa, Koło Oficerów 1 pp. Leg. oraz osobiści przyjaciele i towarzysze Niepodległościowej pracy śp. gen. Rożena.

Kwota uzyskana ze zbiórki całkowicie pokrywa koszty budowy nagróbka.

Komitet postanowił w najbliższym czasie przystąpić do budowy, projektując poświęcenie nagróbka na 1 listopada br.

## OBOZY KOBIECE ZW. STRZELECKIEGO.

Komenda Główna Z. S. w bieżącym sezonie obozowym przewiduje cały szereg obozów dla strzelczyń. Przedewszystkiem organizowany jest Centralny Obóz Wstępny Instruktorski p. w. na 150 uczestniczek z terenu całej Polski. Obóz odbędzie się w Zakrzewie w czasie od 18 VI. do 15 VII. Na obóz będą przyjęte kandydatki mające wyszkolenie ogólno - wojskowe Za nim idzie Centralny Obóz Propagandowo - Robotniczy na 350 uczestniczek, również z całej Polski. Obóz ten 10-dniowy (15 7. — 25 7.) ulokuje się w Grandziczach nad Niemnem. Będą na nim strzelczynie, pracujące w fabrykach, warsztatach, magazynach. W tym samym czasie przeprowadzony zostanie w Grandziczach doszkolenie z gier polowych dla absolwentek I turnusu kursu wst. instruktorskiego, który odbył się w styczniu br w Warszawie, oraz dla absolwentek kursów wstępnych dla komendantek (og. wojsk.), które w bieżącym roku na kursach okręg. gier polowych nie przeprowadziły.

Obóz wychowania fizycznego odbędzie się w tym roku w Gostyninie od 18. VII do 18. VIII. Kandydatki na ten obóz obowiązuje ukończenie kursu gier sportowych i ruchowych.

## POGRZEB ŚP. WACŁAWA RACZKOWSKIEGO W CHRZANOWIE.

Dnia 24 czerwca br. odbył się pogrzeb śp. Wacława Raczkowskiego, zasłużonego działacza robotniczego na terenie powiatu Chrzanowskiego. Kondukt pogrzebowy wyruszył z domu żałoby z kolonji Rospontowa — przeszedł następnie Aleją Henryka, Dobczycką, Krakowską do Kościelca do kościoła, gdzie po odśpiewaniu egzekwji w krótkich słowach przedstawił pracę społeczną śp. Wacław Raczkowskiego, ks. proboszcz Wacław Molewicz następnie kondukt pogrzebowy podążył na cmentarz, gdzie miały spocząć zwłoki śp Raczkowskiego.

Na cmentarzu piękne przemówienie wygłosił p. poseł Godula Tadeusz, przedstawiając pracę Zmarłego na terenie powiatu chrzanowskiego dla szerokich mas robotniczych. Następnie przemawiał jeszcze kolega zmarłego p. Bodzenta z Młoszowej, oświadczając, że nie zapomną robotnicy zasług, które śp. Raczkowski wyświadczył klasie robotniczej w czasie pełnienia obowiązków jako sekretarz Rady Podokręgowej Z. Z. Z.

Śp. Raczkowski Wacław osierocił żonę i 4-ro dzieci małoletnich.

Obecnie zawiązał się Komitet, celem zebrania funduszów dla rodziny po śp Raczkowskim. C. S.

# SPORT

W języku czeskim ukazało się wielkie dzieło Jarosława Tejczka p. t. Rybarski Sport (nakładem: Praha 1934 A. Neuberta). Wśród bogatej literatury wędkarskiej, jaka istnieje w różnych językach (za wyjątkiem polskiego) jest to chyba najpiękniejsze dzieło. Najpiękniejsze dlatego, że autor p. Tejczka jest nietylko entuzjastą wędkarstwa i doskonałym sportowcem, ale również gorącym miłośnikiem i znawcą przyrody wodnej. Jak się dowiadujemy, książka ta jest już w przekładzie na język niemiecki i francuski, zaś w języku polskim ma się ukazać także jeszcze tego roku na półkach księgarskich. Zaznaczamy, że oryginał nie jest wcale trudny do czytania, nawet dla nieznającego zupełnie języka czeskiego.

Najlepszy amatorski pięściarz Czechosłowacji, ostatni ze starej gwardji świetnych bokserów czeskich pozostały w szeregach amatorskich Franciszek Stoekl, przeszedł w tych dniach na zawodowstwo. Pięściarstwo amatorskie Czechosłowacji nie dysponuje obecnie żadnym zawodnikiem, który mógłby zastąpić Stoeckla.

*

## K. C. CHEŁMEK — K. S. AZOTANIA JAWORZNO 1:0

Gra naogół ładna, obfitowała w kilka dobrych momentów. Skład KS. Chełmek dosyć silny, nie potrafił jakoś uporać się z przeciwnikiem pod bramką. W każdej niemal recenzji naszej podnosimy tą chroniczną wprost niedyspozycję strzałową naszych graczy pod bramką przeciwnika. Choroba ta prześladowała ich także w niedzielę. K. S. Chełmek o klasę technicznie wyższy od „Azotanji", wyszedł tylko z jednym punktem w kieszeni, a mógł snadnie wygrać najmniej 3:0. Bardzo pracowici i ofiarni jak zawsze Adamczyk, Kubeczko, Erich, Babral, chociaż ten ostatni zbyt za ostro gra. Żelazny słaby. Sędzia z Krakowa p. Zapior bardzo dobry. Bramkarz Paszyk jak zawsze prima, Głucha widzieliśmy już lepszego. Na usprawiedliwienie graczy należy zapodać niebywały upał, jaki mieliśmy w niedzielę.

Przed zawodami o mistrzostwo rozegrały rezerwy K. S. Chełmek z Azotanją drugą zawody przyjacielskie, w stosunku 3:2. Sędzia p. Franciszek Wykidal dobry, bramki dla K. S. Chełmek strzelił wszystkie trzy Bylica, dla Azotanji Jochymczyk i Rokitowski. Bramkarze obu rezerwowych drużyn Sydzina i Głąbik dobrzy. W obronie wyszczególnił się Kucharski.

*

## K. S. CHEŁMEK — POGOŃ KATOWICE

Z niebywałem zainteresowaniem oczekuje sportowa publiczność Chełmka i okolicy spotkanie powyższych drużyn, które przygotowuje nam na dzień Święta Morza zarząd K. S. Chełmek. Obydwie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach, toteż należy oczekiwać ładnej gry.

## KOMUNIKAT ZARZĄDU K. S. „CHEŁMEK".

Zarząd K. S. „Chełmek" wzywa wszystkich graczy I i II drużyny, aby w piątek, dnia 6 lipca br. o godzinie 7 wieczorem zjawili się bezwzględnie w sali jadalnej na posiedzeniu. Reszta w wymienionym komunikacie.

*Pierwsza drużyna K. S. „Chełmek" przed zawodami z K. S. „Azotanja". Drużyna składa się z samych pracowników zakładów Bata.*

**Kol. p. Bertel w Nowym Sączu.** Za nadesłany materjał bardzo dziękujemy szczególnie za fotografje, które częściowo reprodukujemy. Poszlijcie nam materjał do tygodnika naszego także z innej dziedziny. N. p. opisy Podhala, tamtejsze rozmowy we formie felietonu itd.

**Kol. p. Karpf, Gdynia.** Artykuł Wasz „Łódź, miasto pracy" ukazał się przecież w numerze czwartym „Echa". Obecnie posłaliśmy Wam kilka numerów dodatkowo dowodowych. Prosimy o dalszy materjał. Gdybyśmy mieli nie umieścić powiadomimy w „odpowiedziach redakcji". Za zdjęcia bardzo dziękujemy, prosimy o dalsze.

**Pani Jan**


ZDROWE NOGI—
ZDROWIEM CZŁOWIEKA.

Większość ludzi nie zdaje sobie sprawy dlaczego wieczorem odczuwają zmęczenie i boleści nóg.

Nogi są najbardziej zmęczone, a jednak poświęcamy im najmniej opieki.

Przez prawidłową pielęgnację nóg zapobiegamy zmęczeniu, wzmacniamy mięśnie i przyczyniamy się do prawidłowego obiegu krwi.

W tym celu urządziliśmy w wszystkich naszych sklepach

ODDZIAŁY PIELĘGNACJI NÓG!

Prosimy P. T. Publiczność o odwiedzenie nas i przekonanie się, jakie zalety posiadają nasze oddziały

„PEDICURE"

Obsługą zajmuje się specjalnie wyszkolony personel. —

Pielęgnacja ta polega na:
Odświeżającej kąpieli nóg, obcięciu paznokci, bezbolesnem usunięciu nagniotków i zrogowacialej skóry, — wypudrowaniu stopy, — masażu nóg i t. p.

Bata

# TANIE I TRWAŁE

Męskie półbuciky z szarego płótna kombinowane z lakierem. — **10.-**

Perferowane półbuciki z boksowej skóry w kolorze bronzowym. — **14.-**

SKARPETKI MĘSKIE
w każdej cenie zł. 0.90, zł. 1.20, zł. 1.50, zł. 2.—
REPARUJEMY KAŻDE OBUWIE!
Dajemy pierwszorzędny materjał i ręczymy za każdą naprawioną parę.

**Bata**

**Dla Pani**

1345-03
Prunelowy pantofelek na słupkowym obcasie. — **6.-**

9875-17
Aksamitny pantofelek na francuskim obcasie, ładnie ozdobiony. — **8.-**

1675-32
Pantofelek z cielęcego boksu, ładnie ozdobiony, czarny lub bronzowy. — Z lakieru . . zł. 14.- **12.-**

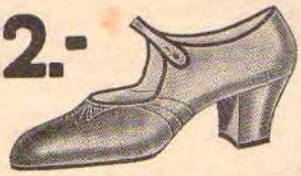

Obfity wybór kolorów i gatunków damskich pończoszek!
NAJTAŃSZE CENY!

**Bata**

# Do Sportu, Gimnastyki i na wycieczki

Nr. 27-34 **2.-**

Nr. 19-26 zł. 1.50, Nr. 35-42 zł. 2.50, 43-45 zł. 3.-
„PLIMSOLKI w kolorze białym, szarym, bronzowym i czarnym.

**2.50**

Nr. 35-38 . . . . zł. 3.—, Nr. 39-45 . . . . zł. 4.—
TRAMPKI lekkie i wygodne z trwałego płótna na gumowej podeszwie. —
Do naszego letniego obuwia polecamy nasze lufowe wyściółki. Skarpetki tenisowe i sportowe już od gr. 40

**Bata**

**BACZNOŚĆ**
**Fabryki Obuwia, Hurtownie Szewskie, Szewcy!**
**Wszelkie obcasy drewniane**
surowe i lakierowane polecają najtaniej i w najlepszym gatunku
**Zakłady Wyrobów Drzewnych**
**JAN RAPACZ, Szopienice G. Śl.**

**BACZNOŚĆ GOSPODARZE!**
W wtorek, dnia 3-go lipca br. odbędzie się
**LICYTACYJNA SPRZEDAŻ**
traw na łąkach a mianowicie:
**o godz. 8 rano na łąkach tzw. „Kozowcu"**
**o godz. 9 rano na łąkach Łomiska i Rozlewiska**

# PAWEŁ CZECH

Rok założenia 1885 właść. Franciszek Czech Rok założenia 1885
**Fabryka wyrobów drzewnych tartak i ceglelnia parowa**
**MIKOŁÓW, GÓRNY ŚLĄSK**
poleca: kopyta szewskie wszelkiego rodzaju, prawidła do obuwia, glanki drewniane, drzewa gięte do kół, kajaki składane i narty.
Wykonanie pierwszorzędne. Ceny konkurencyjne.



CENY OGŁOSZEŃ.
Abonament roczny zł. 5.50 z dostawą do domu.
Reklamy w tekście:

| | | | |
|---|---|---|---|
| pół strony . . . . . | zł. 160.— | jedna ósma strony . . . | „ 80.— |
| jedna czwarta strony . . | „ 100.— | jedna szesnasta strony . . | „ 45.— |

Reklamy na stronie pierwszej o 50 proc. droższe.

Uwagi ogólne:
Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matryce i klisz. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają tekstu ogłoszenia, nie upoważniają do zwrotu gotówki, ani też zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane, o ile zostaną wniesione do 8 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Administracja zastrzega sobie prawo nie umieszczenia całego ogłoszenia; względnie jego części bez podania powodów. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Drobne ogłoszenia mogą być drukowane tylko farbą czarną. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę. Strona w tekście ma 4 łamy. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.

Franciszek Węglorz Wydawca Polska Spółka Obuwia Bata, S. A. w Chełmku dyr. odp. Adam Kapko. Druk. Śl. Zakł. Graf. „Polonia" Katowice pod zarządem Franciszka Olszewskiego.